

Wybuch wojny w sierpniu 1914 roku zastał polski ruch robotniczy w zupełnym rozbiściu, istniały w tym czasie: PPS frakcja rewolucyjna (Piłsudski, Jodko, Wasilewski), PPS opozycja (Perl, Kunowski, Krzesławski), PPS lewica (Feliks Kon), SDKP i L (Róża Luksemburg, Tyszko). Zresztą i w SDKP i L panowały tarcia między kierunkami. Zarządu Głównego na emigracji z Różą Luxemburg na czele, a kierunkiem Zarządu Warszawskiego. Nic też dziwnego, że brak było jednolitego stosunku do zagadnień, przed którymi stanęła polska klasa pracująca. PPS fr. rew. i opozycja stały na stanowisku wrogim do caratu, a więc popierały ideę legionową Piłsudskiego nie bez pewnych jednak zastrzeżeń, podobne stanowisko zajęła część PPS lewicy. Pozostała część PPS lewicy i SDKP i L zajęły stanowisko przeciw-wojenne zgodnie z uchwałami II Międzynarodówki z 1910 roku.

Podobne rozbiście panowało również w społeczeństwie polskim. PPSD w Galicji oraz cały lewicowy ruch ludowy i demokratycznej inteligencji stał na stanowisku walki o niepodległość przeciw caratowi, natomiast rusofilski, reakcyjna część społeczeństwa upajała się autonomicznymi obietnicami "manifestu" Mikołaja Mikołajewicza.

Wspólne dążenia niepodległościowe PPS frakcji i opozycji doprowadziły do zjednoczenia obu tych odłamów pod nazwą PPS. Nazwa ta mogła być słusznie używana przez te odłamy, gdyż PPS lewica dzięki negacji dążeń niepodległościowych zerwała z programem z 1892r.

1905-6

W celu naradzenia się nad wytworzoną sytuacją PPS zwołuje w marcu 1905r. VII. Zjazd, poprzedzony szeregiem konferencji terenowych. Na Zjeździe tym wysunięto hasło walki rewolucyjnej o prawa socjalne i polityczne, usamodzielnienie kraju, o czym miała zadecydować konstytuanta zwołana do Warszawy. Jednak na Zjeździe tym zaistniały poważne rozbieżności zdań co do taktyki wobec rewolucyjnego ruchu robotniczego w Rosji. Większość stanęła na stanowisku łączności z towarzyszami rosyjskimi, mniejszość skupiająca się dookoła Piłsudskiego, zalecała porozumienie z niepodległościowymi elementami burżuazyjnymi polskimi, przez co chciała polskiemu ruchowi rewolucyjnemu nadać cechy jakby "powstania polskiego". Na razie mniejszość ta podporządkowała się woli większości, jednak agitując za swym stanowiskiem, co w konsekwencji doprowadziło do rozłamów w Partii w 1906r.

X Zjazd PPS

PPS (lewica) na swym X Zjeździe usuwa z programu dążenie do niepodległości Polski, natomiast PPS-FR pod wpływem grupy Piłsudskiego oddale się zupełnie od marksizmu, stwierdzając np., że "akcja winna polegać na czynnościach Org. Bojowej, zmierzających do nadania partii jak największej siły i sprawności bojowej, na szerzeniu w masach ludowych wiedzy bojowo-wojskowej, na wyrabianiu w nich przekonania o możliwości walki zbrojnej, oraz na zaznajamianiu ich z jej szczegółami" (rezolucja XI Zjazdu 1909r.)

1906

W tym czasie zaczęły nurtować Partię spory ideologiczne, których głównym podłożem było zagadnienie niepodległości. Ponieważ PPS była wtedy jedyną organizacją polityczną, stawiającą w swym programie jasno i twardo konieczność walki o wolną Polskę, pod ~~xx~~ sztandary jej zaczęły wchodzić elementy drobnomieszczańskie niepodległościowe, które zdobyły nawet poważne wpływy w Partii (Józef Piłsudski i szereg innych), fakt ten wywołał pewną reakcję ze strony byłych Związkowców (ekonomistów), którzy już w sierpniu 1893r. wystąpili z PPS zakładając nową organizację pod nazwą Socjaldemokracji Królestwa Polskiego. SDKP zaczęła już od jesieni tego 1893r. wydawać w Paryżu własne pismo "Sprawę Robotniczą" pod redakcją Róży Luxemburg. SDKP dotrwała tylko do jesieni 1895r. Zresztą londyński kongres międzynarodowy w 1896r. uznał niepodległościowe stanowisko PPS za słuszne, uchwalając rezolucję, która głosiła, że "Kongres oświadcza, że przyznaje każdej narodowości zupełne prawa stanowienia o swym losie i wyraża swoje sympatie robotnikom wszystkich krajów, które jeszcze dziś pozostają pod jarzmem despotyzmu militarnego, narodowego lub innego."